

Dawna Grabówka – żydowski sztetl

Obecna dzielnica/osiedle Tarnowa Grabówka nosi nazwę typową w toponimii słowiańskiej, pochodzi ona od rośliny, w tym przypadku – od grabu. Pod tą nazwą wieś na wschód od Tarnowa wspominają dokumenty z poł. XV w. Jej granice sięgały znacznie dalej, niż granice obecnej jednostki Osiedle Grabówka. Od północy graniczyła z wsią Krzyż, na południu przekraczała Wątok, od wschodu graniczyła ze wsią Rzędzin czego świadkiem w toponimii jest nazwa ulicy: Graniczna. Pierwotnie wieś rozwijała się wzdłuż Młynówki – sztucznego przekopu, odprowadzającego wodę z Wątku pod mniejszym kątem nachylenia, niż spadek tego cieku. Uzyskiwano w ten sposób na większej długości znaczną różnicę poziomów, a tym samym spadek wody możliwy do wykorzystania dla napędu urządzeń typu młyn, folusz, tartak itp. Ujęcie Młynówki znajdowało się aż pod Skrzyszowem, a spiętrzona woda była przerzucona w Grabówce z prawego na lewy brzeg Wątku burtnicą - umieszczonym na drewnianych podporach korytem z desek. Stąd Młynówka płynęła południową stroną wzgórza, na którym wzniesiono miasto, dalej przez wieś Strusina, do Białej.

Znaczny rozrost i modernizacja a także industrializacja Grabówki nastąpiły od połowy XIX w., kiedy to włączona została w granice administracyjne miasta. Jej rozwój związany jest z rozrastającą się populacją ludności żydowskiej, która – osiedlona we wschodniej części miasta – w tę stronę ekspandowała. Przed II wojną w dzielnicy tej mieszkało około 18 000 Żydów, a więc ogromne, jak na tej wielkości miasto skupisko tej ludności.

Przebieg trasy:

1. Wycieczkę zaczynamy, zbierając się na placu przed pomnikiem W. Witosa. Schodząc ul. Lwowską w dół, zatrzymamy się na wysokości ulicy Siennej. To tu mn. w. zaczyna się „nasza” Grabówka. Patrząc z wysepki na skrzyżowaniu Lwowskiej ze Starodąbrowską e kierunku zachodnim widzimy w perspektywie wieżę tarnowskiego Ratusza i nieco przetrzebioną zabudowę ulicy dwupiętrowymi kamienicami z drugiej połowy XIX w. Spoglądając na wschód – widzimy nowoczesną zabudowę z lat 80. XX w. i resztki pojedynczych jednopiętrowych budynków. Im dalej od tego miejsca, tym uboższa w zabudowę i bardziej tradycyjna była przedwojenna Grabówka. Biegące na północ ulice wpisały się w dawne polne miedze, ciągnące się po ul. Stoneczną i dalej.
2. Sienną dochodzimy do ul. Kołłątaja. To – obok Lwowskiej – druga oś komunikacyjna Grabówki. Stając tyłem do ruin dawnego Młyna Szancerów widzimy na rogu Siennej nieładną bryłę dwupiętrowego budynku dawnej religijnej szkoły żydowskiej – Talmud Tora (z lat 20 XX w.). Uczyli się w niej religijni żydowscy chłopcy popołudniami, do południa uczęszczając do szkół powszechnych. Na przed nami piękny budynek secesyjny (1914) żydowskiej ochronki (dziś przedszkole). M.in. stąd w czerwcu 1942 r. Niemcy zabrali na samochody żydowskie sieroty, które zamordowane zostały w Lesie Bucznym w Zbylitowskiej Górze. A odwróciwszy się, spoglądamy na żałosne ruiny sławnego niegdyś parowego młyna należącego do bogatej rodziny Szancerów, Żydów galicyjskich, pracującego od poł. wieku XIX.
3. Skrzyżowanie ulic Kołłątaja i Mostowej. W 1911 r. Grabówka otrzymała „połączenie z wielkim światem”. Od stacji kolejowej, aż po to miejsce zaczął kursować tramwaj. Tu stała zajezdnia tramwajowa, a dalej, w kierunku Wątku od 1904 r. funkcjonowało miejskie targowisko zwane Kaptonówka. W 1913 zbudowano szkołę i. St. Czackiego. Jak pisał we Wspomnieniach Roman Kolasiński: w naszej klasie było nas 12 katolików i 12 Żydów. Przy ul. Warzywnej powstało w l. 20 bardzo nowoczesne Osiedle Spółki Mieszkańcowej.
4. Rondo Dagnanów. Właściwie – Rondo Rodziny Dagnanów. W l. 70 XX w. powstał tu młyn założony przez rodzinę Dagnanów. W czasie okupacji niemieckiej Antoni Dagnan, ówczesny właściciel ukrywał na poddaszu jednego z budynków 7 Żydów. W czerwcu 2014 Rada Miasta uhonorowała rodzinę nazywając jej imieniem nowo wybudowane rondo.
5. Ulica Burtnicza. Nazwa tej krzywej ulicy, zachowanej w szczątkowej postaci pochodzi od burtnicy, drewnianego koryta prowadzącego wodę Młynówki na prawy brzeg Wątku w miejscu (m. w), gdzie obecnie biegnie piesza kładka.
6. Przejście na północną stronę ul. Lwowskiej. Ul. Ochronek. Tu – dawna ochronka chrześcijańska (1900), obecnie Przedszkole Nr 1; wyżej, pod nr 22 budynek żydowskiej partii socjalistycznej Bund nazywany Dom Robotniczym im. Bejnisha Michalewicza, a po drugiej stronie, poniżej dawna Fabryka Walizek Krzak&Szpiler.
7. Lwowska nr 30, przekształcony architektonicznie budynek synagogi Chaduszim. Informacje na temat innych synagog na Grabówce.
8. Ul. Goslara. Przed wojną na miejscu obu przedszkoli istniał wielki plac, dworzec autobusowy. Niemcy nawali go Placem Magdeburkim a w l. 1942-43na tym placu gromadzono Żydów, których prowadzono na dworzec towarowy i stamtąd byli wiezieni do obozu śmierci w Bełżcu.

Tam kończymy wędrówkę po dawnej Grabówce, żydowskim sztetlu.

Materiał zdjęciowy:



Logo:



Informacje praktyczne:

- **NOCLEGI:**
 - Pokoje gościnne Tarnowskiego Centrum Informacji, Rynek 7
 - „U Jana”, Rynek 14
 - Aparthotel, Zakątna 19
- **GASTRONOMIA:**
 - Restauracja Stara łaźnia: Tarnów, pl. Więźniów KL Auschwitz 1 •
 - Restauracja Różana: Tarnów, ul. Batorego 19,
 - lokale gastronomiczne na Rynku i ul. Wałowej.

Przewidywany czas wycieczki: ok. 1,5 - 2 godziny

Przewidywany dystans: ok. 1,5 km

Stopień trudności: łatwy, trasa dostępna także dla rodzin z wózkami dziecięcymi

Opracowanie na zlecenie TOT:

Adam Bartosz

Listopad, 2020